

Anna Zglińska, Michał Wiśniewski

Płyta nagrobna z Borek (gmina Dąbrowa Chełmińska, pow. bydgoski)

słowa kluczowe: cmentarz, wieś Borki

Początki wsi Borki nierozzerwalnie wiążą się z osadnictwem olęderskim, które w Dolinie Dolnej Wisły, w sąsiedztwie Chełmna, rozwinęło się już w końcu XVI w. Ówcześni właściciele doliny rzeki Wisły: biskupi chełmińscy (tzw. klucz starogrodzki), zakon sióstr benedyktynek i rada miejska w Chełmnie, dążyli do zagospodarowania obszarów zalewowych i bagiennych. Pierwszymi miejscowościami, do których sprowadzono osadników były Kokocko w 1598 roku¹ oraz Białebloto i Rożnowo w 1602 roku². Również szlachta upatrując w tym sposobu na zwiększenie zysków zaczęła lokować olędrów w swoich majątkach³, czego przykładem jest interesująca nas wieś. Nie znane są nam źródła potwierdzające istnienie Borek w czasach, gdy ziemia chełmińska znajdowała się pod panowaniem zakonu krzyżackiego i wcześniejszych. Pierwszą wzmiankę o miejscowości znajdujemy w wizytacji biskupa chełmińskiego Andrzeja Leszczyńskiego z 1647 roku⁴. Wymienia ją jako wchodzącą w zasięg obszaru parafii

¹ E. Kwiatkowska, *Osadnictwo wiejskie powiatu chełmińskiego do połowy XX w.*, [w:] *Dzieje Chełmna i jego regionu. Zarys monograficzny* pod red. M. Biskupa, Toruń 1968, s. 65-101.

² K. Ciesielska, *Początki osadnictwa holenderskiego w Ziemi Chełmińskiej (1602)*, [w:] *Ziemia Chełmińska w przeszłości. Wybór tekstów źródłowych* pod red. M. Biskupa, Toruń 1961, s. 138-142.; A. Mańkowski, *Dwa przywileje emfiteutyczne biskupa Gembickiego dla Holendrów z r. 1602*, „Zapiski TNT”, t. X, nr 11-12 (115-116), 1937, s. 410-417. Wieś Białebloto (Białebloty) to dzisiejszy obszar wsi Błoto oraz Bruki Kokocka – przyp. M.W.

³ Zjawisko osiedlania olędrów w dobrach prywatnych na terenie Prus Królewskich nie doczekało się jeszcze opracowania z uwagi na skąpy i rozproszony materiał źródłowy. Wybrane aspekty problematyki przedstawił Wiesław Nowosad w artykule *Osadnictwo olęderskie w dobrach szlachty Prus Królewskich. Stan źródeł i możliwości badawcze*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory”, 2005, t. I, s. 87-115.

⁴ *Visitationes ecclesiarum dioecesis Culmensis et Pomesaniae Andrea Leszczyński episcopo anno 1647 factae*, ed. A. Pobłocki, Fontes TNT, t. IV, Toruń, 1900, s. 23.

rzymskokatolickiej Czarze. Z późniejszej (II połowa XVII w.) wizytacji biskupa Andrzeja Olszowskiego⁵ dowiadujemy się, że podobnie jak wieś Czarze oraz pobliskie Dębiniac i Słończ, Borki stanowiły własność rodu Działyńskich, a dokładniej wojewody chełmińskiego Pawła Działyńskiego, posiadającego dobra tzw. klucza gzińskiego, w obszarze którego oprócz wspomnianych leżał Jarzębiec i Gzin⁶.

Obie wizytacje potwierdzają obecność osadników ołederskich, wśród których wymienia się menonitów zwanych „menistami”, luteran oraz arian. Różnili się od ludności miejscowej. W przeciwieństwie do pańszczyźnianych chłopów pochodzenia polskiego byli ludźmi wolnymi, pracującymi na wydzierżawionych dziedzicznych i zbywalnych gruntach (emfiteuza). Drugim czynnikiem odróżniającym osadników od ludności miejscowej będącej katolikami była wyznawana wiara, czyli różne odmiany protestantyzmu z przewagą luteran. Zaowocowało to pojawieniem się w krajobrazie kulturowym tej części ziemi chełmińskiej protestanckich świątyń i cmentarzy. Funkcjonowanie protestanckich domów modlitwy i miejsc grzebalnych uwarunkowane było poprzez szczegóły kontraktu osadniczego i wychodzi poza ramy artykułu, dlatego też nie będzie tutaj omawiane. Wobec braku przekazów źródłowych nie sposób rozstrzygnąć, czy do Borek sprowadzono menonitów, czy być może wyłącznie luteran⁷. Z późniejszych materiałów statystycznych wiadomo, że we wsi dominowali wyznawcy ewangelicyzmu⁸. Począwszy od 1834 roku ewangelicy z Borek przynależeli do zboru w Kokocku, przedtem do zboru chełmińskiego⁹. Ich obecność trwała niemal 300 lat i została przerwana w 1945 roku na skutek ucieczki przed zbliżającą się Armią Czerwoną oraz przymusowych wysiedleń na mocy postanowień traktatu poczdamskiego.

⁵ *Visitationes episcopatus Culmensis Andrea Olszewski Episcopo A. 1667-1672 factae*, ed. B. Czaplą, Fontes TNT, t. VI-X, Toruń, 1902-1906, s. 283.

⁶ Z. Raszeja, *Ostromiecko i okolice*, Bydgoszcz 2002, s. 344.

⁷ H. Wiebe, *Das Siedlungswerk niederländischer Mennoniten im Weichseltal zwischen Fordon und Weissenberg bis zum Ausgang des 18. Jahrhunderts*, Marburg a. d. Lahn 1952, s. 38-39.

⁸ M. in.: *Topographisch – statistisches Handbuch für den Regierungsbezirk Marienwerder. Nach amtlichen Quellen im Auftrage der Königlichen Regierung*, bearb. v. E. Jacobson, Danzig 1868, s. 71. *Gemeindelexikon für die Provinz Westpreussen. Auf Grund der Materialien der Volkszählung von 2. Dezember 1895 und anderer amtlicher Quellen*, Berlin 1898, s. 117. *Gemeindelexikon für die Regierungsbezirke Allenstein, Danzig, Marienwerder, Posen, Bromberg und Oppeln. Auf Grund der Materialien der Volkszählung vom 1. Dezember 1910 und anderer amtlicher Quellen. Heft III*, Berlin 1912, s. 6. *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 30 września 1921 roku i innych źródeł urzędowych. T. 11. Województwo Pomorskie*, Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1926, s. 7.

⁹ A. Harnoch, *Chronik und Statistik der evangelischen Kirchen in der Provinzen Ost- und Westpreussen*, Neidenburg 1890, s. 479-480.

Wśród istniejących pamiątek po osadnikach olęderskich i ich potomkach możemy wyróżnić budynek szkoły zbudowany najprawdopodobniej pod koniec XIX w. oraz dwa istniejące cmentarze ewangelickie spośród trzech. Oba zachowały się w bardzo złym stanie. Ich kondycja nie różni się specjalnie od stanu pozostałych cmentarzy innowierczych w województwie kujawsko-pomorskim¹⁰. Położenie wszystkich nekropolii na terenie Borek zaznaczono na mapce (Rys. 1).



Rys. 1. Położenie cmentarzy ewangelickich w Borkach na podstawie mapy 2775 Rasmushausen, Topographische Karte 1: 25 000, Preuss. Landesaufnahme, 1906

Pierwszy i najstarszy cmentarz, oznaczony cyfrą [1], o którym wspomina jedynie A. Mietz¹¹, został splantowany i nie figuruje w ewidencji prowadzonej przez Dział Ewidencji i Rejestru Zabytków Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Drugi [2] wg danych zaczerpniętych z kart cmentarnych¹² pozyskanych w Urzędzie Gminy Dąbrowa Chełmińska w 2011 r., to cmentarz ewangelicki „nowy” założony ok. 1920 r. o powierzchni 0,26 ha. Trzeci [3], na skraju którego znaleziono płytę nagrobną będącą tematem artykułu, to cmentarz ewangelicki „stary” założony w XIX w. o powierzchni 0,12 ha. Wpisany jest do ewidencji obiektów zabytkowych¹³. Trudno dociec, czy daty powstania założeń cmentarnych

¹⁰ Więcej informacji na temat zapomnianych cmentarzy na terenie województwa kujawsko-pomorskiego można znaleźć na stronie internetowej <http://lapidaria.wiki-dot.com> [dostęp: 17.07.2013 r.].

¹¹ A. Mietz, *Wiejskie cmentarze protestanckie w dolinie Wisły pod Chełmem w XVII-XVIII w. Katalog cmentarzy*, „Rocznik Grudziądzki”, 1994, t. XI, s. 193.

¹² Kserokopie nienumerowanych kart cmentarnych w posiadaniu autorów artykułu.

¹³ *Zabytkowe cmentarze i mogiły w Polsce. Województwo Bydgoskie*, oprac. Olga

są prawdziwe. Najprawdopodobniej obydwie cmentarze mogą być starsze niż wpisano w ewidencji, albowiem często błędnie datuje się je na podstawie najstarszej daty śmierci odnalezionej wśród zachowanych inskrypcji na cmentarzu.



Fot. 1. Płyta nagrobna z Borek,
stan z 16 sierpnia 2013 r. Fot. A. Zglińska

W aktach Wydziału Kościołów i Szkół Rejencji Kwidzyńskiej natrafiono na korespondencję dotyczącą założenia cmentarza wielowyznaniowego¹⁴. Ewangelicy z Borek i Dębowca protestowali przeciw uznaniu cmentarza „starego” za symultanny, tj. przeznaczony zarówno dla osób wyznania ewangelickiego, jak również dla miejscowych katolików, którzy od pewnego czasu chowali tam swoich zmarłych. Wobec braku posłuchu na zebraniu rady gminy oraz odrzuceniu ich wniosku w Starostwie Powiatowym w Chełmnie, postanowili

interweniować w samej siedzibie Rejencji Kwidzyńskiej, do której w lutym 1909 r. wystosowali pismo szeroko argumentując swoje racje. Powoływali się m.in. na „ewangelicki duch cmentarza”, a także na stosunkowo niedawne pojawienie się wśród społeczności osób wyznania katolickiego, dla których czynny

Romanowska-Grabowska, Warszawa: Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu – Narodowa Instytucja Kultury, 1996, s. 25; *Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Dąbrowa Chełmińska* z 2005 r. (aktualizowane w 2012 r.) wymienia zarówno cmentarz „stary”, jak i „nowy” wśród obszarów ochrony dziedzictwa kulturowego. Korzystano z wersji internetowej Studium: http://www.bip.dabrowachelminska.lo.pl/?cid=151&bip_id=587 [dostęp: 17.07.2013 r.].

¹⁴ Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku, Rejencja Kwidzyńska, sygn. 205.

jest cmentarz parafialny w Czarzu. Tymczasem katolicy dążąc do uznania cmentarza za wielowyznaniowy również wystosowali pisemną prośbę o postawienie na cmentarzu krzyża, jako niezbędnego elementu do przeprowadzenia uroczystości pogrzebowych (co w opinii występujących przeciw temu protestantów było powszechnie przyjętym zwyczajem na cmentarzach katolickich). Wnioskowali także o stworzenie dla siebie osobnego wejścia. Ostatecznie władze rejencji zabroniły korzystania z cmentarza, gdyż nie został on oddzielony półmetrowym wałem, aż w końcu zamknęły go policyjnie z uwagi na przepełnienie. Wobec powyższego cmentarz „stary” powinniśmy uznać za ewangelicko-katolicki, a zatem wielowyznaniowy.

Płyta nagrobna (Fot. 1) znajdująca się na skraju cmentarza „starego” jest nie wiadomego pochodzenia. Wydaje się, że została umieszczona na obrzeżu cmentarza w przeciągu ostatnich kilku lat. Wykonano ją z piaskowca gotlandzkiego (wysokość 178 cm, szerokość 130, grubość 14 cm). Leży pod kątem w stosunku do podłoża, w czym można upatrywać działania intencjonalnego. Oparto ją o duży kamień polny, prawdopodobnie by lepiej ją wyeksponować bądź uchronić przed



Fot. 2. Zbliżenie na część z inskrypcją.
Stan z 28 maja 2012 r. Fot. M. Wiśniewski

działaniem zamarzającej wody. Sama płyta jest silnie wytarta w części inskrypcyjnej.

Pole inskrypcyjne dzielone jest na 6 części, większość, oprócz prawego górnego narożnika i nagłówka, jest zupełnie wytarta i nieczytelna. Inskrypcja zapisana jest wypukłymi kapitalikami (Fot. 2).

HIER UNTER DIESER S[TEIN]
MIT ZWEY SOHNE UND ZWEY TOCH[TER]

MEIN ERSTER SOHNE
MARTIN BOLT WARD
GEBOHREN 1763 D. 3. DEC

STAR[B] 1767 D. 23 APRIL.
 WAR ALT 3 IAHR 4 MOHN
 [...] KIND 23 PAGE [...]

Poniżej napisu znajduje się owalna płaskorzeźba (Fot. 3) o wymiarach 68 na 78 cm, przedstawiająca kobietę trzymającą za ręce czworo dzieci. Postaci stoją częściowo na pochylej kotwicy. Cała grupa obwiedziona jest laurowym wieńcem. Pod płaskorzeźbą można odczytać:

[Hie]r Ruhen In Gott



Fot. 3. Zbliżenie na płaskorzeźbę płyty z Borek, stan z 16 sierpnia 2013 r. (fotografia przyciemniona, zwiększony kontrast). Fot. A. Zglińska

Na podstawie zachowanej części napisu można wnioskować, że płytę ufundował ojciec rodziny, aby upamiętnić żonę, dwie córki i dwóch synów. Zapewne również sam pod tą płytą spoczął. Zgodnie z ówczesnymi zwyczajami uwieczniono matkę i pochowane dzieci, jednak w sposób symboliczny – wszystkie postaci dziecięce pozbawione są cech indywidualnych. Forma plastyczna pozostaje jednak dość żywa. Całość widocznie nawiązuje do antyku.

Nazwisko Bolt wydaje się być związane z osadnictwem olęderskim. Hans Wiebe powołując się na kataster kontrybucyjny przywołuje nazwisko Petera Bolta¹⁵ mieszkającego w nieistniejącej już wsi *Czarzebusch*¹⁶. Oczywiście nie sposób

¹⁵ H. Wiebe, op. cit., s. 39. Na podstawie *Kontributionkataster 181, 13053*. Potwierdza to wersja internetowa Katastru Kontrybucyjnego dostępna pod adresem: <http://www.odessa3.org/collections/land/wprussia/> [dostęp: 17.07.2013].

¹⁶ Polska nazwa to Czarzeński Las albo Lasek. Tereny osady leżą na północ od miejscowości Czarze i wchodzą w skład tej wsi.



Fot. 4. Stela z Truppe-Lilienthal 1795 r.
Źródło: D. Steilen, *Norddeutsche Grabmal-*
kunst, Bremen: Arthur Geist, 1938, s. 81



Fot. 5. Stela z Dieste (Kreis Verden)
1815. Źródło: *Ibidem*, s. 83



Fot. 6. Stela z Verden a. b. Aller 1815.
Źródło: *Ibidem*, s. 85



Fot. 7. Płyta nagrobna z katedry
w Chełmnie podczas wymiany posadzki
w 2012. Fot. A. Zglińska

potwierdzić, czy to on był osobą fundującą omawianą płytę. Czas sporządzenia katastru oraz nieobecność na liście innych osób o tym nazwisku zamieszkałych w bezpośrednich okolicach podsuwa takie rozwiązanie. Mennonickie stele nawiązują bezpośrednio do północnoniemieckiej sztuki nagrobnej¹⁷, stąd uzasadnionym

¹⁷ D. Steilen, *Norddeutsche Grabmalkunst*, Bremen 1938.



Fot. 8. Miejsce po grobowcu lub kaplicy grobowej na cmentarzu tzw. starym w Borkach. Stan z 16 sierpnia 2013 r. Fot. A. Zglińska



Fot. 9. Widoczny fundament od strony głównej drogi przechodzącej przez Borki. Stan z 16 sierpnia 2013 r. Fot. A. Zglińska

wydaje się przywołanie kilku przykładów takich „rodzinnych” płyt nagrobnych (Fot 4-7). W tym przypadku mamy jednak do czynienia nie ze stelą, ale z płytą, która ewidentnie podlegała ścieraniu. Brak jest śladów zaprawy na podstawie i części, która mogła być zakopana w ziemi. Grubość i wielkość płyty, sposób starcia napisu i płaskorzeźby sugerują jej kościelne pochodzenie. Może ona pochodzić, z któregoś z okolicznych kościołów (najbliżej znajduje się kościół parafialny w Czarzu). Niestety, zeszyt piąty „Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen”, nie podaje żadnych informacji na temat jakichkolwiek płyt grobowych w kościele w Czarzu¹⁸.

Płyty takie są najczęściej znajdowane przy okazji prac przy zmianie posadzki, tak jak w przypadku katedry w Chełmnie (Fot. 7), której krypty grobowe odsłoniły się podczas dwóch remontów – ostatniego w 2012 roku i poprzedniego z lat 1925-1928. Wstępna kwerenda w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Bydgoszczy wykluczyła obecność omawianej płyty na cmentarzu w Borkach w latach 80. XX wieku, jak również ewentualne jej przeniesienie z kościoła w Czarzu. Wizyta w Borkach zaowocowała zebraniem wywiadu od mieszkańca wsi, który nakreślił jej losy w przeciągu ostatnich kilkudziesięciu lat:

Tu jeszcze była zabudowa, tam była stodołka osobna, druga, bo część stodoły to była tutaj. Za tą oborą była dobudowana jeszcze stodoła, a tam gdzie ta akacja rośnie, to jest miejsce klepiska, tam gdzie było w stodółce cepem mlócone zboże czy coś takiego, no. To była stara zabudowa, zresztą to była ciągłość poniemiecka. (...) Tu mieszkał taki Mandrach, to było jego rodzinne, ale ślad po nim zaginął w czasie okupacji, bo po okupacji to praktycznie wszystkie gospodarstwa były tu rozbierane, rozdane przyjaciółom zza Buga. (...). Ta płyta w pierwotnej wersji, to była przy schodkach. Ten domek, jak te brzoźki się kończą, tu była piwnica, tu jest ślad komina, a w centralnym punkcie była obora. Płyta leżała po drugiej stronie na granicy między domem a oborką, przed domem. (...) Jeszcze piętnaście lat temu, to wszystko stało do góry. To zostało rozwalone, rozkradzione. (...) To [płyta, przyp. A.Z.] było wyjście dla bydła z obory. Brak szacunku dla potomnych, obojętnie jakiego to jest wyznania. (...) Ona na cmentarzu nigdy nie była ta płyta. Płyta była cały czas tu, w tym obojętności. Który porządkował tutaj, pięć lat, może więcej, to on właśnie tą płytę przed domku przesunął tam, posadził, ładne kwiatki były posadzone, to było pięknie zadbane.

Niemniej jednak jest to płyta, która musiała znajdować się w pozycji poziomej, jeśli nie w kościele, to na cmentarzu. Faktycznie, po dokładnej eksploracji cmentarza w Borkach odnaleźliśmy fundament grobowca lub kaplicy grobowej sporych rozmiarów (Fot. 8-9), który pierwotnie musiał znajdować się przy wejściu

¹⁸ *Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen*, H. V. Kreis Kulm, Gdańsk 1887, s. 89.

do cmentarza (Rys. 2). Fundamenty mają wymiary około 5,3 m na 5,3 m. Wokół nich można znaleźć szczątki masywnego żeliwnego ogrodzenia. Aby ustalić pochodzenie płyty i określić funkcję fundamentu, należy przeprowadzić rozpoznawanie archeologiczne. Podjęcie dalszych badań nad płytą jest konieczne albowiem według autorów jest to najstarszy przykład z dotychczas znalezionych zabytków sztuki sepulkralnej związanych z osadnictwem olęderskim na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Jeśli badania archeologiczne potwierdzą cmentarne pochodzenie płyty – będzie to również najstarsza zachowana płyta nagrobna spośród cmentarzy „extra muros” w województwie kujawsko-pomorskim.

Tombstone from Borki

(Dąbrowa Chełmińska Commune, Bydgoszcz Powiat)

Summary

Key words: cemetery, Borki village

The authors of this article made an attempt at answering the question about the genesis of the tombstone located on the limits of one of the three cemeteries in Borki village (Dąbrowa Chełmińska Commune). The article presents the beginnings of Borki village connected with Hauländer settlement, the location of cemeteries and their layout. The tombstone found was located on the limits of the "old" cemetery, which was to function as a "simultaneous" Catholic-Protestant cemetery. The preserved part of the inscription informs that the Bolt family rested under it: two daughters and two sons, and their mother (Martin Bolt died in 1767). The tombstone, funded by the children's father, is decorated with an antiquizing bas-relief depicting a group surrounded with a laurel wreath: a female and four children on an anchor. The authors opt for its Mennonite origin (due to its connections with north-German sepulchral art) and postulate archaeological examination at the cemetery in order to confirm or exclude its cemetery origin in connection with the assumption that this is the oldest tombstone preserved in the cemetery "extra muros" in the voivodeship.

Die Grabplatte aus Borki, (die Gemeinde Dąbrowa Chełmińska, Landkreis Bydgoszcz)

Zusammenfassung

Schlüsselbegriffe: Friedhof, Dorf Borki

Die Autoren des Artikels haben versucht, die Frage nach der Entstehungsgeschichte einer an der Grenze eines der drei Friedhöfe im Dorf Borki (Gemeinde Dąbrowa Chełmińska) liegenden Grabplatte zu finden. Der Artikel bespricht die Anfänge des Dorfes Borki verbunden mit der Heuländerbesiedlung, die Lage der Friedhöfe und deren Verteilung. Die gefundene Grabplatte wurde am Rand des „alten“ Friedhofs gelegt, welcher als simultaner katholisch-evangelischer Friedhof funktionieren sollte. Der erhaltene Teil der Inschrift informiert, dass unter der Platte die Familie Bolt ruht: zwei Töchter, zwei Söhne und die Mutter (Martin Bolt gest. 1767). Die Grabplatte hat der Vater gestiftet. Sie ist mit einem antikiisierenden Flachrelief verziert, welches eine mit Lorbeerkranz umgebene Gruppe, eine Frauengestalt und vier Kinder, auf einem Anker darstellt. Die Autoren sprechen von deren Mennonitenherkunft (wofür ihre Verbindungen mit der norddeutschen Sepulkralkunst sprechen) und setzen sich für eine archäologische Erkundung auf dem Friedhof ein, um die Friedhofsherkunft der Platte zu bestätigen oder auszuschließen in Zusammenhang mit der Vermutung, dass es die älteste auf dem Friedhof „extra muros“ erhalten gebliebene Grabplatte in der Woiwodschaft ist.